Business Intelligence
« Wróć do tematów

BI [i] (6)

Zakończ obserwację Odpowiedz

1 2 Następna »

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Ech, nie ma już biaja... :(

A taki fajny był, hamerykański (w ideolo)
I taki porządny, bo niemiecki (SAPcio)

A, w ogóle, to zauważyliście, że, w tej naszej ideolo excelocentrycznej, mamy słabe poparcie?

Ja już wiem czemu. Bo nie mamy swojego Niemca.
A każden jeden, jak chce być veryprofi, powinien swojego Niemca mieć.
Ma go biaj - SAPcio - to oczywiście oczywiste. Pamiętacie te kity biajowe, że, wdrażając biaja, dokonuje się jakiś mityczny "transfer wiedzy", "wzrost ROI" i tego typu lanie wody. Patrzcie, ilu prezesów uwierzyło.

Mają go kontrolerzy, sorka, Controllerzy (nie tyle a'la angielska pisownia jest tu ważna, ile pierwsza, wielka litera, bo oni są Bardzo Ważni - tak ważni, że nie mają pojęcia np. o kwerendach zekselkowych.
W stajni gdańskiej mają Lothara Kuhlsa http://oditk.pl/pl/aktualnosci/aktualnosc/zobacz/lotha...

W stajni poznańskiej zaś Karla-Heinza Steinke http://www.magazyncontrolling.pl/artykul/viii-mi%E4-dz... . Nie, sorka, cała kupa tych Niemców... i oni pewnie cały czas powtarzają "SAP rozwiąże wasze wszystkie problemy, SAP rozwiąże wasze wszystkie problemy..."

A my swojego Niemca nie mamy. :(
I jest, jak jest. Ciągle nas wywalają i prześladują.

Ten post został edytowany przez Autora dnia 14.05.14 o godzinie 10:27

14.05.2014, 10:11 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Rozpoczynamy cykl "Powtórka z rozrywki".

Dzisiaj na tapecie... Marek Kuszneruk (brawa!)
Zadał niegłupie pytanie. Poczytajcie odpowiedzi, ale jaja!
http://www.goldenline.pl/grupy/Komputery_Internet/busi...

Powróćmy jak za dawnych lat..., w ów biajowy piękny świat...
Niestety, nie ma go już.

16.05.2014, 06:56 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access,
SAP i wszystko związane z automatyzac...

> **Wojciech G.:**
>
> Powróćmy jak za dawnych lat..., w ów biajowy piękny świat...
> Niestety, nie ma go już.

Za to koncepcja SpOa zawładnęła światem.
Tysiące wdrożeń, miliony użytkowników, miliardy obrotu w Pana firmie.
GRATULUJEMY.

16.05.2014, 12:27 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Sławomir B.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > Powróćmy jak za dawnych lat..., w ów biajowy piękny świat...
> > Niestety, nie ma go już.
>
> Za to koncepcja SpOa zawładnęła światem.
> Tysiące wdrożeń, miliony użytkowników, miliardy obrotu w Pana firmie.
> GRATULUJEMY.

Dzięki.

Nie zawładnęła, nie umie Pan czytać? Zaraz powyżej jest o tym. Nie mamy swojego Niemca.

A, tak serio - WRESZCIE jest sytuacja, kiedy ludzie będą na trzeźwo oceniać przydatność "programów do analizy", kiedy marketing może będzie miał coś wspólnego z prawdą i będzie robiony legalnymi drogami.
Kupiłby Pan SAP BO? Pewnie, nigdy - jego funkcjonalności jest Pan w stanie sobie zrobić w VBA i w Accessie w tydzień. Pulpity? Kto tego używa więcej, niż 1 raz? No, kto?
Jakieś rozsyłki standardowych raportów? To żadnej inteligencji nie ma????

A, jak wszystkie programy do analiz są programami do analiz (i niczym więcej!), to PO CO PRZEPŁACAĆ?
Zrobić sobie w Excelku/VBA/Accessie wynalazki i działać. Nie ma żadnej Jednej Wersji Prawdy, nie ma żadnego wzrostu ROI, nie ma żadnego "transferu wiedzy". Nic nie ma - są tylko SQLki, robiące hurtownię i odczytujące ją dla raportów. Ale owa (hurtownia), z kolei, nie jest np. udostępniana analitykom, bo tylko SAPcio może z niej czytać (bardzo nieliczne wyjątki, wiem, że akurat Pan ma jakiś tam dostęp). CZYLI NIE MA NIC. W BIAJU NIE MA KOMPLETNIE NIC.

My to wiemy od wielu, wielu lat. Wy to wiecie teraz. Świetnie.

Ten post został edytowany przez Autora dnia 16.05.14 o godzinie 12:44

16.05.2014, 12:41 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access, SAP i wszystko związane z automatyzac...

> **Wojciech G.:**
>
> > **Sławomir B.:**
> >
> > > **Wojciech G.:**
> > >
> > > Powróćmy jak za dawnych lat..., w ów biajowy piękny świat...
> > > Niestety, nie ma go już.
> >
> > Za to koncepcja SpOa zawładnęła światem.
> > Tysiące wdrożeń, miliony użytkowników, miliardy obrotu w Pana firmie.
> > GRATULUJEMY.
>
> Dzięki.
> Nie zawładnęła, nie umie Pan czytać? Zaraz powyżej jest o tym. Nie mamy swojego Niemca.

No cóż. Czyli wynika, że Państwa koncepcja jest tak samo kiepska jak Bi, skoro również potrzebuje "niemca", żeby zaistnieć

> A, tak serio - WRESZCIE jest sytuacja, kiedy ludzie będą na trzeźwo oceniać przydatność "programów do analizy", kiedy marketing może będzie miał coś wspólnego z prawdą i będzie robiony legalnymi drogami.

Już to przerabialiśmy. CEO idioci. Informatycy na Seszele. BI złodzieje. I tak w każdej firmie.

> Kupiłby Pan SAP BO? Pewnie, nigdy - jego funkcjonalności jest Pan w stanie sobie zrobić w VBA i w Accessie w tydzień. Pulpity?

Dla siebie? Nigdy. Dla firmy 1000+? Coś jak BO jest koniecznie.

> Kto tego używa więcej, niż 1 raz? No, kto?

Już było.
Menagerowie, którzy nie mają czasu na klejenie sql w excelu.

> Jakieś rozsyłki standardowych raportów? To żadnej inteligencji nie ma????
>
> A, jak wszystkie programy do analiz są programami do analiz (i niczym więcej!), to PO CO PRZEPŁACAĆ?
> Zrobić sobie w Excelku/VBA/Accessie wynalazki i działać. Nie ma żadnej Jednej Wersji Prawdy, nie ma żadnego wzrostu ROI, nie ma żadnego "transferu wiedzy". Nic nie ma - są tylko SQLki, robiące hurtownię i odczytujące ją dla raportów. Ale owa (hurtownia), z kolei, nie jest np. udostępniana analitykom, bo tylko SAPcio może z niej czytać (bardzo nieliczne wyjątki,

BEX czyta z niej doskonale - to taki dodatek do excela. Słyszał Pan?
Można w nim raporty robić. Nawet analityk może. I nie musi znać sql'a, relacyjnych baz danych i wszystkiego tego czego wymaga Pan od nowego-analityk. Szkoda, że ten nowy nie ma już czasu na swój podstawowy obowiązek - analiza i wnioski z niej.
No ale to pewnie kłamstwo i propaganda.

> wiem, że akurat Pan ma jakiś tam dostęp). CZYLI NIE MA NIC. W BIAJU NIE MA KOMPLETNIE NIC.

Windowsa też może Pan sobie napisać od nowa. Przecież nic w nim nie ma poza C (i chyba czymś w asemblerze).

> My to wiemy od wielu, wielu lat. Wy to wiecie teraz. Świetnie.

A te złe idioty z firm nie chcą dać się przekonać. Mafia.

Ależ wszytko się zgadza. Z jednym acz znaczącym ALE. Skala.
To już przerabialiśmy tyle razy, że szkoda powtarzać, bo Pan i tak zignoruje niewygodne wypowiedzi.
Więc tak jak już kiedyś pisałem - proszę wrócić do tematu gdy uda się Panu zobaczyć od środka jakąś "corpo".
Ps,: szkolenie z excela corpo-analityków się nie liczy.

Ten post został edytowany przez Autora dnia 16.05.14 o godzinie 13:15

16.05.2014, 13:06 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Sławomir B.:

> **Wojciech G.:**
>
> > **Sławomir B.:**
> >
> > > **Wojciech G.:**
> >
> > > Powróćmy jak za dawnych lat..., w ów biajowy piękny świat...
> > > Niestety, nie ma go już.
> >
> > Za to koncepcja SpOa zawładnęła światem.
> > Tysiące wdrożeń, miliony użytkowników, miliardy obrotu w Pana firmie.
> > GRATULUJEMY.
>
> Dzięki.
> Nie zawładnęła, nie umie Pan czytać? Zaraz powyżej jest o tym. Nie mamy swojego Niemca.
>
> A, tak serio - WRESZCIE jest sytuacja, kiedy ludzie będą na trzeźwo oceniać przydatność "programów do analizy", kiedy marketing może będzie miał coś wspólnego z prawdą i będzie robiony legalnymi drogami.
> Kupiłby Pan SAP BO? Pewnie, nigdy - jego funkcjonalności jest Pan w stanie sobie zrobić w VBA i w Accessie w tydzień. Pulpity? Kto tego używa więcej, niż 1 raz? No, kto?
> Jakieś rozsyłki standardowych raportów? To żadnej inteligencji nie ma????
>
> A, jak wszystkie programy do analiz są programami do analiz (i niczym więcej!), to PO CO PRZEPŁACAĆ?
> Zrobić sobie w Excelku/VBA/Accessie wynalazki i działać. Nie ma żadnej Jednej Wersji Prawdy, nie ma żadnego wzrostu ROI, nie ma żadnego "transferu wiedzy". Nic nie ma - są tylko SQLki, robiące hurtownię i odczytujące ją dla raportów. Ale owa (hurtownia), z kolei, nie jest np. udostępniana analitykom, bo tylko SAPcio może z niej czytać (bardzo nieliczne wyjątki, wiem, że akurat Pan ma jakiś tam dostęp). CZYLI NIE MA NIC. W BIAJU NIE MA KOMPLETNIE NIC.
>
> My to wiemy od wielu, wielu lat. Wy to wiecie teraz. Świetnie.

Ależ wszytko się zgadza. Z jednym acz znaczącym ALE. Skala.
To już przerabialiśmy tyle razy, że szkoda powtarzać, bo Pan i tak zignoruje niewygodne wypowiedzi.
Więc tak jak już kiedyś pisałem - proszę wrócić do tematu gdy uda się Panu zobaczyć od środka jakąś "corpo".
Ps,: szkolenie z excela corpo-analityków się nie liczy.

Łehehehehehe

Kiedy, Panie Szanowny, Pan się nauczysz czytać?
http://afin.net/index1_pl.htm
Pan, przecież, jesteś corpo-analitykiem. Widocznie coś Panu brakuje, skoro ich wiedzę i doświadczenia uważasz Pan za niepoważne. Co Panu brakuje?

16.05.2014, 13:20 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access,
SAP i wszystko związane z automatyzac...

Wojciech G.:

> **Sławomir B.:**
>
> > **Wojciech G.:**

> > > >

> **Sławomir B.:**
>
> > Pan, przecież, jesteś corpo-analitykiem. Widocznie coś Panu
>
> Kiedyś byłem.
>
> > brakuje, skoro ich wiedzę i doświadczenia uważasz Pan za niepoważne. Co Panu brakuje?
>
> Analitycy nie projektują systemów. Analitycy znają swój malutki wycinek całości. Analitycy nie znają powiązań pomiędzy poszczególnymi systemami.

No to wyszło i szydło z worka. PAN NIE JESTEŚ ANALITYKIEM - Pan jest INFORMATYKIEM, KTÓRY WIE LEPIEJ (pkt 3.)
http://afin.net/excel/EtapySamorozwojuAnalityka.htm

> Z punktu widzenie systemu analizy i przetwarzania danych całej firmy/korporacji ich wiedza jest mało znacząca.

No jasne.

> Ja wiem, że Pana doktryna mówi że analityk jest najważniejszy, ale przecież wszyscy wiemy, że to bzdura.

No jasne.

Gdzie Pana wysłać na pseudo-szkolenie, żeby Pan kupił mojego biaja?

16.05.2014, 13:44 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access, SAP i wszystko związane z automatyzac...

> **Wojciech G.:**
>
> > **Sławomir B.:**
> >
> > > Pan, przecież, jesteś corpo-analitykiem. Widocznie coś Panu
> >
> > Kiedyś byłem.
> >
> > > brakuje, skoro ich wiedzę i doświadczenia uważasz Pan za niepoważne. Co Panu brakuje?
> >
> > Analitycy nie projektują systemów. Analitycy znają swój malutki wycinek całości. Analitycy nie znają powiązań pomiędzy poszczególnymi systemami.
>
> No to wyszło i szydło z worka. PAN NIE JESTEŚ ANALITYKIEM - Pan jest INFORMATYKIEM, KTÓRY WIE LEPIEJ (pkt 3.)
> http://afin.net/excel/EtapySamorozwojuAnalityka.htm

Proszę zaprzeczyć poszczególnym moim stwierdzeniom. Najlepiej z jakimś uzasadnieniem.
Pana pseudo-analiza mnie nie interesuje.

> > Z punktu widzenie systemu analizy i przetwarzania danych całej firmy/korporacji ich wiedza jest mało znacząca.
>
> No jasne.
>
> > Ja wiem, że Pana doktryna mówi że analityk jest najważniejszy, ale przecież wszyscy wiemy, że to bzdura.
>
> No jasne.
>
> > Gdzie Pana wysłać na pseudo-szkolenie, żeby Pan kupił mojego biaja?

Ja mam kupić? Sam sobie napiszę.

16.05.2014, 13:59 1 Kto głosował? | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Sławomir B.:**
>
> > Gdzie Pana wysłać na pseudo-szkolenie, żeby Pan kupił mojego biaja?
>
> Ja mam kupić? Sam sobie napiszę.

Łehehehehe, no lepszej antyreklamy Business Intelligence nie widziałem.

Pewnie, Panie Sławek, olej Pan te wszystkie SAP BO, Tableau, Microstategy, Oracle BI, Cognosy. To wszystko badziewie - przyznaję Panu Szanownemu rację. Napisz Pan sobie sam! Dwa tygodnie i ta porażająca funkcjonalność będzie na Pana kompie.

Łehehehehehehehe, GRATULKI! (i plusik)

Ten post został edytowany przez Autora dnia 16.05.14 o godzinie 14:04

16.05.2014, 14:03

Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access, SAP i wszystko związane z automatyzac...

> **Wojciech G.:**
>
> > **Sławomir B.:**
> >
> > > Gdzie Pana wysłać na pseudo-szkolenie, żeby Pan kupił mojego biaja?
> >
> > Ja mam kupić? Sam sobie napiszę.
>
> Łehehehehe, no lepszej antyreklamy Business Intelligence nie widziałem.

No przecież mówił Pan o swoim BI, czyli Afinie? Dlaczego miesza Pan do inne narzędzia?

> Pewnie, Panie Sławek, olej Pan te wszystkie SAP BO, Tableu, Microstategy, Oracle BI, Cognosy. To wszystko badziew - przyznają Panu Szanownemu rację. Napisz Pan sobie sam! Dwa tygodnie i ta porażająca funkcjonalność będzie na Pana kompie.

Na moje potrzeby? Bez problemu.
Na potrzeby dużej firmy nawet bym nie zaczynał, bo sam pomysł jest kiepski.

> Łehehehehehehehe, GRATULKI! (i plusik)

Czytamy ze zrozumieniem, potem lajkujemy.
No chyba Pan nie należy do grona bezmyślnych fanów fajsbukowych lajków?
Znów mam za dużo wolnego czasu, bo dałem się wciągnąć do Pana korytka :(.
Idę na obiad.

Ten post został edytowany przez Autora dnia 16.05.14 o godzinie 14:09

16.05.2014, 14:08 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Sławomir B.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > > **Sławomir B.:**
> > >
> > > > Gdzie Pana wysłać na pseudo-szkolenie, żeby Pan kupił mojego biaja?
> > >
> > > Ja mam kupić? Sam sobie napiszę.
> >
> > Łehehehehe, no lepszej antyreklamy Business Intelligence nie widziałem.
>
> No przecież mówił Pan o swoim BI, czyli Afinie? Dlaczego miesza Pan do inne narzędzia?

Nie pisałem o Afinie, bo to żaden biaj.

> > Pewnie, Panie Sławek, olej Pan te wszystkie SAP BO, Tableu, Microstategy, Oracle BI, Cognosy. To wszystko badziew - przyznają Panu Szanownemu rację. Napisz Pan sobie sam! Dwa tygodnie i ta porażająca funkcjonalność będzie na Pana kompie.
>
> Na moje potrzeby? Bez problemu.

A, czyli to jednak dla Pana... I tak bez problemu... nonono...
TRZYMAM WIĘC ZA SŁOWO (jeżeli owo ma jakąkolwiek wartość).

> Na potrzeby dużej firmy nawet bym nie zaczynał, bo sam pomysł jest kiepski.

Pana makra to rzeczywiście kiepski pomysł. Dobre skrypty SQLkowe to jednak bardzo dobry pomysł, ale Pan o tym pojęcia nie ma.

> > > Łehehehehehehehe, GRATULKI! (i plusik)

Ale, skoro Pan taki wymiatacz, to OK. Pan w dwa tygodnie sobie zrobi, dobre.
To poproszę na początek KREATORA KOSTEK OLAP
http://afin.net/articles/AfinNet_Article_MyOlapCube_PL...
Ma Pan na to tak ze dwa dni, potem będą kolejne zadania.

16.05.2014, 15:51 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel,

> **Wojciech G.:**
>
> > **Sławomir B.:**
> >
> > > **Wojciech G.:**

Access,
SAP i wszystko związane z automatyzac...

> > > > > > **Sławomir B.:**
> > > > > > > Gdzie Pana wysłać na pseudo-szkolenie, żeby Pan kupił mojego biaja?
> > > > > > Ja mam kupić? Sam sobie napiszę.
> > > > > Łehehehehe, no lepszej antyreklamy Business Intelligence nie widziałem.
> > > > No przecież mówił Pan o swoim BI, czyli Afinie? Dlaczego miesza Pan do inne narzędzia?
> > > Nie pisałem o Afinie, bo to żaden biaj.

Sprzedaje Pan jakieś inne Biaje? Zakładałem, że tylko afina.

> > > > > Pewnie, Panie Sławek, olej Pan te wszystkie SAP BO, Tableu, Microstategy, Oracle BI, Cognosy. To wszystko badziew - przyznają Panu Szanownemu rację. Napisz Pan sobie sam! Dwa tygodnie i ta porażająca funkcjonalność będzie na Pana kompie.
> > > > > Na moje potrzeby? Bez problemu.
> > > > A, czyli to jednak dla Pana... I tak bez problemu... nonono...
> > > > TRZYMAM WIĘC ZA SŁOWO (jeżeli owo ma jakąkolwiek wartość).

Toć pisałem, że na moje. Czytamy dokładniej.

> > > > > Na potrzeby dużej firmy nawet bym nie zaczynał, bo sam pomysł jest kiepski.
> > > > > Pana makra to rzeczywiście kiepski pomysł. Dobre skrypty SQLkowe to jednak bardzo dobry pomysł, ale Pan o tym pojęcia nie ma.

A gdzie było słowo o makrach?
Proszę sql'em zrobić na przykład UI.

> > > > > > > > Łehehehehehehe, GRATULKI! (i plusik)
> > > > > > > > Ale, skoro Pan taki wymiatacz, to OK. Pan w dwa tygodnie sobie zrobi, dobre.

Sobie - oczywiście.

> > > > > > > To poproszę na początek KREATORA KOSTEK OLAP
> > > > > > > http://afin.net/articles/AfinNet_Article_MyOlapCube_PL...
> > > > > > > Ma Pan na to tak ze dwa dni, potem będą kolejne zadania.

Nie ma sprawy. Spotykamy się. Robimy specyfikację. Ja wyceniam i po zaakceptowaniu biorę się do roboty.
Nie wiem czy będzie to 2 dni, bo nie znam specyfikacji.
Poniedziałek 19 mam czas od 12 do 14.

16.05.2014, 16:17 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Sławomir B.:**
> > Proszę sql'em zrobić na przykład UI.

Najlepszy UI to, Panie Szanowny, Excelek. 99% analityków tak uważa.

> > > > > > > > To poproszę na początek KREATORA KOSTEK OLAP
> > > > > > > > http://afin.net/articles/AfinNet_Article_MyOlapCube_PL...
> > > > > > > > Ma Pan na to tak ze dwa dni, potem będą kolejne zadania.
> > > > > > > > Nie ma sprawy. Spotykamy się. Robimy specyfikację. Ja wyceniam i po zaakceptowaniu biorę się do roboty.
> > > > > > > > Nie wiem czy będzie to 2 dni, bo nie znam specyfikacji.
> > > > > > > > Poniedziałek 19 mam czas od 12 do 14.

Najpierw, mistrzu klawiatury, trzeba udowodnić, że się cokolwiek umie.
Dowodem, że Pan niewiele umie, jest fakt, że oczekuje Pan specyfikacji w temacie kreatora kostek OLAP.

To może na początek prostsze zadanie. Proszę pokazać, jak Pan konsoliduje dane z wielu plików Excelka.
Tutaj ma Pan ściągę: http://afin.net/webcasts/HowTo_ConsolidateExcelFiles.swf

16.05.2014, 17:32 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel,

> **Wojciech G.:**
> > **Sławomir B.:**
> > > Proszę sql'em zrobić na przykład UI.

Access, SAP i wszystko związane z automatyzac...

> Najlepszy UI to, Panie Szanowny, Excelek. 99% analityków tak uważa.

No zapomniałem. Przecież to analityk jest najważniejszy.

> > To poproszę na początek KREATORA KOSTEK OLAP
> > http://afin.net/articles/AfinNet_Article_MyOlapCube_PL...
> > Ma Pan na to tak ze dwa dni, potem będą kolejne zadania.
>
> Nie ma sprawy. Spotykamy się. Robimy specyfikację. Ja wyceniam i po zaakceptowaniu biorę się do roboty.
> Nie wiem czy będzie to 2 dni, bo nie znam specyfikacji.
> Poniedziałek 19 mam czas od 12 do 14.

Najpierw, mistrzu klawiatury, trzeba udowodnić, że się cokolwiek umie.
Dowodem, że Pan niewiele umie, jest fakt, że oczekuje Pan specyfikacji w temacie kreatora kostek OLAP.

To może na początek prostsze zadanie. Proszę pokazać, jak Pan konsoliduje dane z wielu plików Excelka.
Tutaj ma Pan ściągę: http://afin.net/webcasts/HowTo_ConsolidateExcelFiles.swf

Buahahaha. Już lecę robić i coś Panu udowadniać.
Kończę wojny z gołębiem. Poczekam, aż pojawią się analitycy-yeti i dyr-fin-miszcz-sql. Pogadam z nimi.
Dobranoc.
Btw: Czy w Pana równoległej rzeczywistości jest noc i dzień?

Ten post został edytowany przez Autora dnia 16.05.14 o godzinie 18:28

16.05.2014, 18:17 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Sławomir B.:**
>
> > Najpierw, mistrzu klawiatury, trzeba udowodnić, że się cokolwiek umie.
> > Dowodem, że Pan niewiele umie, jest fakt, że oczekuje Pan specyfikacji w temacie kreatora kostek OLAP.
> >
> > To może na początek prostsze zadanie. Proszę pokazać, jak Pan konsoliduje dane z wielu plików Excelka.
> > Tutaj ma Pan ściągę: http://afin.net/webcasts/HowTo_ConsolidateExcelFiles.swf
>
> Buahahaha. Już lecę robić i coś Panu udowadniać.

Wiem, wiem, spodziewałem się. KAŻDY POWÓD jest dobry, żeby czegoś NIE ZROBIĆ.

> Kończę wojny z gołębiem. Poczekam, aż pojawią się analitycy-yeti i dyr-fin-miszcz-sql.
> Pogadam z nimi.
> Dobranoc.
> Btw: Czy w Pana równoległej rzeczywistości jest noc i dzień?

Czasami jest, czasami nie ma. Jak ktoś coś robi, to bywa różnie.
Zapraszam do nowego filmiku na http://www.goldenline.pl/grupy/Komputery_Internet/afin...
Dobranoc. Niech Pan sobie spokojnie śpi, a ja sobie, w międzyczasie, skończę z biajem.

16.05.2014, 18:34 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Stefan Trygiel
Analityk Finansowy, KLIMEX

ojojoj... widzę, że w Bullshit Mountain śnieżyca i leków nie dowieziono na czas :-)

18.05.2014, 10:10 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Stefan T.:**
>
> ojojoj... widzę, że w Bullshit Mountain śnieżyca i leków nie dowieziono na czas :-)

Nie w Bullshit Mountain, tylko w Biajowie, nie śnieżyca, tylko armageddon
A, na naszym podwórku, nie leków, tylko słowa Wiżualbejzikusowi nie stało. Biajki tak mają - TYLKO OBIECUJĄ.

18.05.2014, 21:59 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Pytam, GDZIE JEST BUSINESS INTELLIGENCE???
I gdzie są robaczki ze zgliszcz onego, czyli Big Data, IMA i Cloud?

To wszystko była (jest i, jeszcze chwilę, będzie) ściema?

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Kto nas tak ślicznie okłamywał przez ostatnie parenaście lat?

Ech, będzie co (i kogo) wspominać...

22.05.2014, 09:41 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Jak tu cicho, psssst, jak na cmentarzu...

26.05.2014, 20:34 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

« Wróć do tematów

Odpowiedz

1 2 Następna »

Podobne tematy

Uniwersytet Ekonomiczny w... » Tax'n'You® - IV edycja konkursu podatkowego dla... -

po francusku » Travail au Centre de civilisation française de... -

Druk » ‹ ogłoszenia › Szkolenia, konferencje i podobne imprezy -

Szkolenia w całej Polsce » SZKOLENIE pt.: Profilaktyka oraz Terapia... -

eLearning news » Articulate Studio '09 Pro Update 7 -